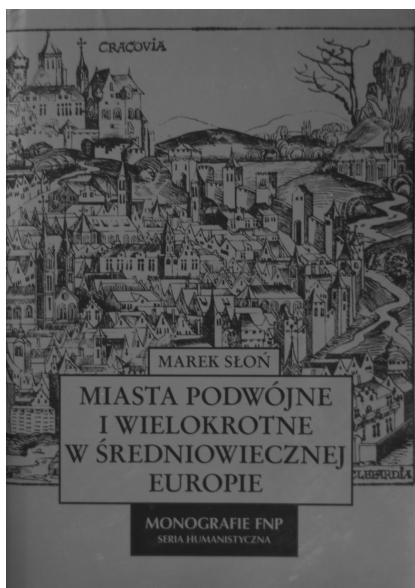


**Marek Słoń, *Miasta podwójne i wielokrotne w średniowiecznej Europie*,
Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 2010, ss. 742**

Nie za każdym razem, gdy sięgamy do pracy naukowej już po pierwszych chwilach lektury zdajemy sobie sprawę, że jej pisanie sprawiało autorowi prawdziwą przyjemność. Z reguły także czytelnik w takiej sytuacji odczuwa większą satysfakcję zagłębiając się w tekst rozprawy.



Obszerna monografia M. Słonia należy zdecydowanie do pozycji, po które powinny sięgnąć osoby zainteresowane dziejami miast, bo, poza obfitą faktografią, znajdą przyjemność w lekturze. Nie oznacza to wcale, że praca sprawia wrażenie książki popularnej. Posiada pełen aparat typowy dla prac naukowych, opiera się na bogato cytowanej literaturze i źródłach. Mimo to nie mamy do czynienia z jedną z wielu prac, w których badacze używają języka utrudniającego czytelnikowi zrozumienie wywodów autora, co być może ma utwierdzać odbiorców w przekonaniu, że autor jest osobą uczoną, ale w dużym stopniu utrudnia zwyczajne korzystanie z pracy. W recenzowanej książce już od pierwszych stron widać, że autor dobrze opracował jej koncepcję, a także zdawał sobie sprawę,

z tylko pozornie nieistotnych, kwestii terminologicznych. Stąd od razu musimy się zapoznać z obszernymi przemyśleniami, dotyczącymi samej definicji kluczowego terminu „miasto” (s. 7–16). Wieloznaczność pojęcia dotyczy zarówno chronologii, jak też przestrzeni. Nie jest to jednak oczywiste dla wielu osób, także zajmujących się zagadnieniem historii miejskiej. Owa nieoczywistość stała się zapewne dla autora pretekstem do podjęcia tematu miast podwójnych i wielokrotnych, który sam w sobie może budzić zdziwienie, także wśród specjalistów (s. 16). Na terminologię autor zwraca szczególną uwagę także w innych częściach pracy (s. 145, gdzie dokładnie odróżniono wytwórców sukna, określanych w źródłach terminem *textores*, od kupców suknienników). Wszystko to podnosi wartość recenzowanego opracowania.

Opracowanie M. Słonia składa się z wprowadzenia (pełniącego rolę wstępu), czterech części (rozpadających się na 27 rozdziałów), bibliografii oraz indeksu miejscowości. We wprowadzeniu autor starał się wyjaśnić problemy terminologiczne, jakie napotkał przy pisaniu pracy, wynikające choćby z braku odpowiednich terminów w języku polskim (s. 18–20), określił merytoryczny, chronologiczny i geograficzny zakres tematyki oraz przedstawił aktualny stan badań.

Pierwsza część pracy zawiera omówienie miast podwójnych z terenu Prowansji i Langwedocji, których geneza była odmienna od genezy miast podwójnych Europy Środkowej. Właśnie z tego powodu, „odrębnej drogi rozwoju”, zostały one omówione osobno (s. 32). Jednocześnie, ponieważ właśnie na południu dzisiejszej Francji narodziło się miasto podwójne (s. 31–32), omówienie to znalazło się na początku pracy. W zasadniczej partii tej części tekstu autor przedstawił szczegółowo siedem ośrodków miejskich, różnicując je ze względu na rodzaj podziału, jaki w nich występował. W grupie podziałów instytucjonalnych zostały przedstawione Arles (najstarsze

miasto podwójne w Europie średniowiecznej), Tuluza i Marsylia, wśród podziałów urbanistycznych – Aixen-Provence i Carcassone, zaś podziałów urbanistycznych i instytucjonalnych – Narbona i Rodez. Podsumowując rozważania na temat wymienionych ośrodków autor wskazał na czynniki leżące u genezy podziałów (warunki naturalne, zróżnicowanie społeczno-gospodarcze, jurysdykcyjne i własnościowe, działalność lokalnych panów feudalnych), a także przyczyny i przebieg procesu unifikacji miast podwójnych południa Francji. Na końcu pierwszej części zostały osobno omówione dwa inne ośrodki, położone już poza ścisłą Prowansją i Langwedocją, Limoges i Pampeluna.

Kolejna część jest znacznie bardziej obszerna (zajmuje około dwóch trzecich merytorycznej części rozprawy), a dotyczy miast podwójnych i wielokrotnych położonych na obszarze Europy Środkowej, której zasięg autor określił od Nadrenii i Morza Północnego po Inflanty, ziemie polskie i Nizinę Panońską. Europa Środkowa zajęła tak istotną część rozważań z tego powodu, że samo miasto podwójne i wielokrotne właśnie na jej obszarze stało się najbardziej popularne. Na początku tej części pracy autor zajął się zagadnieniem genezy miasta podwójnego, wchodząc w polemikę z występującymi w literaturze poglądami na ten temat (s. 87–95), a następnie omówił cztery najstarsze miasta podwójne i wielokrotne Europy Środkowej, sięgające początkami przełomu XII i XIII wieku (Hamburg, Brandenburg, Magdeburg, Brunzwik). Podobnie jak w poprzedniej części, poczesne miejsce zajęła analiza przyczyn powstawania miast zdwojonych z terenu Europy Środkowej. Autor przedstawił kwestię złożonej własności (choć była to sytuacja raczej wyjątkowa, niż typowa – s. 119), upatrując w dwunastu przypadkach przyczyn powstania miast podwójnych lub wielokrotnych w sytuacji, gdy poszczególne człony zespołu miejskiego należały do różnych panów (zaznaczając, że omawiana grupa miast jest „bardzo niejednorodna” – s. 129). Dla historyków polskich interesujący może być fakt, że w tym miejscu po raz pierwszy zostały przedstawione przykłady ośrodków miejskich z terenu Polski (Poznań – s. 124–127 oraz

Brzostek – s. 129). Poza przedstawieniem podstawowego zrębu wydarzeń dla poszczególnych omawianych w tej części pracy ośrodków, autor podjął próbę analizy przyczyn lokacji oraz przedstawił zagadnienie rozwoju gospodarczego ośrodków nowomiejskich.

Kolejny rozdział pracy (III.3) zawiera przedstawienie grupy ośrodków nazywanych przez autora „nowymi miastami tkackimi”. Zostały przedstawione zarówno początki sukiennictwa miejskiego w Europie Środkowej (w powiązaniu z migracjami flamandzkimi i walońskimi z Niderlandów), jak też, pozostające w ścisłym związku z omawianą kwestią, lokacje nowych części miast (Dammstadt w Hildensheim, Hagen w Brunzwik, Mühlberg, Nowe Miasto we Wrocławiu, Getyndze, Świdnicy, Głogowie i Raciborzu), a także zanik tych organizmów. Procesom powstawania nowych miast na Śląsku autor poświęcił szczególną uwagę, podkreślając przy tym istotną rolę wrocławskiego Nowego Miasta dla tego zjawiska (dla Wrocławia posiadamy najwcześniejsze źródłowe potwierdzenie sukiennictwa dla terenu Śląska). Z kolei występująca w literaturze teza o powstaniu nowych miast tkackich na terenie Prus (w Królewcu i Toruniu) oraz w Salzwedel i Lemgo nie spotkała się z akceptacją autora i została poddana krytyce w dwóch podrozdziałach (III.3.h oraz III.3.i).

Następne rozdziały poświęcono zaprezentowaniu zagadnienia genezy i rozwoju miast podwójnych i wielokrotnych w poszczególnych regionach Europy Środkowej. W ten sposób osobno zostało omówionych najpierw siedem miast z terenu Meklemburgii i Pomorza Przedniego (Rostok, Stralsund, Parchim, Güstrow, Prenzlau, Wismar i Greifswald), przy czym przedstawiono przebieg lokacji zarówno Starego, jak i Nowego Miasta, procesy rozszerzania Starego Miasta oraz unifikacji zespołu miejskiego. Następnie dokładniej zaprezentowano trzy miasta podwójne leżące w Brandenburgii (Brandenburg, Berlin i Salzwedel), akcentując rolę prowadzonej przez margrabiów polityki wobec miast podwójnych. Podrozdział poświęcony czeskim miastom podwójnym i wielokrotnym w bardzo dużej części poświęcony jest

samej Pradze. Wynika to zarówno z faktu, że w ramach jej zespołu osadniczego autor wykazał istnienie sześciu odrębnych gmin (co najmniej trzy z nich istniały zawsze równocześnie), jak też z tego, że poza Pragą miasto podwójne wystąpiło na terenie Czech, Moraw i Górnych Łużyc jedynie w Litomyślu (co autor określił jako naśladownictwo praskiego Wyszehradu; Český Krumlov został przez autora uznany za jedynie rzekome miasto podwójne, co zostało uzasadnione na s. 248–249). Mimo że w pracy padło pytanie o przyczynę tego zjawiska, nie ma na nie jednoznacznej odpowiedzi, poza domysłem, że być może mamy do czynienia ze świadomą polityką królów czeskich, uważających wielocłonowość miasta za cechę charakterystyczną stolicy, a także na, nie do końca jasną analogię, w przypadku Turynii i Miśni (s. 247–248). Po czeskich zostały dokładniej omówione w pracy, dobrze naświetlone źródłowo, gminy nowomiejskie z terenu Prus, przy czym autor ściśle powiązał ich dzieje z polityką wielkich miast i zakonu krzyżackiego, co zostało uwidocznione w samym tytule podrozdziału. Baczniejszą uwagę zwrócono w tej części pracy na aspekt podatkowy nowych lokacji, relacje (w tym konflikty) między Starymi, a Nowymi Miastami oraz prawdopodobnymi elementami polityki wobec Starych Miast związanymi z istnieniem Nowych Miast. Wśród zaprezentowanych w pracy nowych miast pruskich znalazły się: Toruń, Elbląg, Gdańsk, Królewiec i Braniewo (największe w tej grupie Gdańsk i Królewiec były złożone z trzech miast). Autor odrzucił, jako „nieporozumienie”, występującą w literaturze tezę o próbie założenia przez biskupów warmińskich Nowego Miasta w Olsztynie.

Osobno została omówiona grupa lokacji nowomiejskich, które autor powiązał ze zjawiskiem konsolidacji czternastowiecznych monarchii, co skutkowało wzrostem znaczenia, a także rozbudową ich ośrodków stołecznych. W tym podrozdziale znalazły się częściowo nowe miasta pokazane już wcześniej, w tym miejscu wyodrębnione ze względów merytorycznych, nie zaś geograficznych. Poza ośrodkami, o których była mowa już we wcześniejszych

częściach pracy (Praga, Królewiec) znalazły się także kolejne stołeczne ośrodki miejskie (Kraków, Drezno, Kassel, Warszawa). Szczególnie dużo miejsca poświęcono w tej części pracy Krakowowi, co jest w pewnej części skutkiem istnienia bogatej literatury dotyczącej tego miasta. Znaczenie Krakowa w tej grupie jest jednak, zdaniem autora, niepoślednie także z innych powodów. Z jednej bowiem strony bezapelacyjnie pierwsze miejsce ze względu na rangę (powierzchnię, liczbę fundacji kościelnych, liczbę ludności) zajmuje w omawianej grupie praskie Nowe Miasto powstałe w 1347/48 r. (s. 285), z drugiej, nie ulega wątpliwości, że zakładający je Karol IV kierował się w dużym stopniu wzorem podkrakowskiego Kazimierza (s. 288, gdzie w przypisie autor zauważył „frapujące milczenie historyków czeskich” w tej sprawie).

W kolejnym rozdziale pracy (III.9) autor przedstawił gminy nowomiejskie Europy Środkowej, których geneza wiązała się z istnieniem przepraw przez rzeki i występowaniem nowych miast, jako przyczółków mostowych. W grupie tej zostało omówionych pięć ośrodków (Deutz w Kolonii, Mała Bazylea w Bazylei nad Renem, Nowe Miasto w Kassel nad Fuldą, Altendresden w Dreźnie nad Łabą i Stadthof w Ratyzbonie nad Dunajem). Aby ukazać, że poza samymi warunkami naturalnymi (które zostały także dokładniej przedstawione), powstanie nowych miast w wymienionych ośrodkach zależało także od innych czynników. W końcowej partii podrozdziału autor wskazał na sferę polityki (konkretnie elementu umożliwiającego władcy szerszy manewr w relacjach z samodzielną komuną staromiejską), jako decydujący dla tworzenia osobnej gminy po drugiej stronie rzeki (bo, jak stwierdził sam autor, „można było zabezpieczyć przeprawę również bez lokacji” – s. 344–345). W sumie jednak konkluzja dotycząca powstawania rzadko występujących przyczółków mostowych w postaci odrębnych nowych miast, wynikająca z rozważań autora, jest taka, że u genezy tych gmin leżał splot okoliczności, wynikających zarówno z warunków naturalnych, jak i z czynników politycznych.

Kolejny omówiony w opracowaniu M. Słonia przypadek, leżący u genezy miast podwójnych, dotyczył sytuacji, w której dochodziło do relokacji pierwotnego (starego) miasta. Autor odnalazł cztery takie ośrodki (Budapeszt, Poznań, Parnawa, Gdańsk) i podjął próbę odnalezienia wspólnych elementów, łączących wymienione przypadki. Wskazując na zniszczenia wcześniejszych ośrodków, czynniki polityczne oraz lepsze położenie nowych gmin (najbardziej niejasny wydaje się przypadek poznański – s. 352) doszedł do podstawowego wniosku, że we wszystkich czterech miastach, w okresie poprzedzającym przeniesienie starych gmin, nastąpiły przerwy w ich funkcjonowaniu. W tym samym rozdziale (III.10) omówiono także kwestie związane z procesem relokacji, takie jak istnienie czynników miastotwórczych w opuszczonej osadzie (które skutkowały odradzaniem się na jej terenie życia miejskiego), jak też przesłanki lokacji odrębnego miasta.

Ostatnim rodzajem omówionych w pracy przyczyn, powodujących powstanie miast podwójnych, był podział Starego Miasta na dwie części. Była to wyjątkowa sytuacja, będąca efektem podziałów polityczno-własnościowych. Autor wspominał o kilku takich przypadkach na Dolnym Śląsku, najwięcej miejsca poświęcił sytuacji Głogowa, Góry i Bytomia nad Odrą (na s. 359 w tekście podana jest informacja, że podobna sytuacja zaistniała także w Ścinawie) oraz Haigerloch (Wirtembergia).

Druga część pracy jest zakończona obszernym, liczącym ponad 50 stron, rozdziałem poświęconym rozprzestrzenianiu się modelu miasta podwójnego i wielokrotnego w Europie Środkowej (III.12). Autor zadeklarował, że ta część tekstu, umieszczona po zaprezentowaniu najważniejszych typów miast podwójnych i wielokrotnych, służy spojrzeniu na całość zjawiska, uchwyceniu chronologicznej i przestrzennej dynamiki rozwoju oraz przedstawieniu miast pominiętych we wcześniejszych partiach tekstu. Ponieważ zaś większość nieomawianych ośrodków była położona w środkowych Niemczech, rozdział w dużym stopniu dotyczy właśnie tego obszaru (s. 373). Kolejne podrozdziały zostały poświęcone rozwojowi

miast podwójnych i wielokrotnych do 1240 r., gdy powstało 21 tego typu ośrodków (III.12.a); obszarowi środkowych Niemiec po rok 1240 z 24 miastami podwójnymi i wielokrotnymi (III.12.b); Europie Środkowej po 1240 r. z 45 przypadkami (III.12.c). W omawianym rozdziale znalazły się także informacje ukazujące statystyczne ujęcie procesu lokacji nowomiejskich (wykres na s. 417), wskazujące na zróżnicowanie dynamiki przedstawianego zjawiska w centralnej części Niemiec i na pozostałych obszarach Europy Środkowej. Ciekawym spostrzeżeniem wydaje się to, że wszystkie nowe miasta środkowych Niemiec znajdują się nie dalej niż 180 km od, znajdującej się w centrum tej grupy, Getyngi. Pod koniec rozdziału autor przedstawił także 43 przypadki zaniku miast podwójnych (zarówno lokacje nieudane, jak też ośrodki zniszczone, połączone lub wchłonięte przez inne miasta) oraz dokonał próby podsumowania.

Ostatnia, trzecia część pracy (oznaczona rzymską liczbą IV), jest próbą syntetycznego omówienia zagadnienia miasta podwójnego i wielokrotnego w Europie Środkowej. Autor zawarł w niej rozdziały pokazujące genezę i przebieg lokacji nowomiejskich (w tym związane z lokacją kwestie gospodarcze, polityczne, religijne, koszty, jak też rolę zasadzcy i warunki powodzenia lokacji), relacje między gminami znajdującymi się w zespole miast podwójnych lub wielokrotnych (począwszy od używanych nazw aglomeracji i tworzących ją części, przez kwestie związane z miejskimi umocnieniami, siecią drożną i wodną, specjalizację gospodarczą tworzących zespół miejski części, organizację cechową, pochodzenie osadników i migracje między gminami, stosunek do władz zwierzchnich, ewentualne zwierzchnictwo starego miasta nad nowym, po konflikty między gminami), struktury kościelne nowych miast (w rozdziale zwraca uwagę zajmująca 10 stron tabela IV.3, prezentująca informacje o strukturach kościelnych istniejących w 86 nowych miastach Europy Środkowej), tożsamość wspólnoty nowomiejskiej oraz proces zjednoczenia. Ostatni rozdział trzeciej części to podsumowanie, w którym umieszczono za-

równy wyniki przeprowadzonych badań, jak też wskazano perspektywy na przyszłość.

Praca w ostatniej, umieszczonej po tekście, części zawiera cały szereg cennych dodatków, w tym: zestawienie występujących na terenie Niemiec (w granicach sprzed 1937 r.) toponimów *nova civitas/Neustadt*; jedenastostronnicowe tabelaryczne zestawienie omawianych w pracy miast; 96 stron planów miast; liczącą 72 strony bibliografię oraz obejmujący 10 stron indeks rzeczowy.

W pracy autor zastosował nie do końca oczywiste oznaczenie kolejnych części, rozdziałów i podrozdziałów (w pracy występuje trójstopniowy podział treści). Dodatkowo oznaczenie stanowiącego odrębną od wstępu część „Wprowadzenia” rzymską liczbą I spowodowało swoiste „przesunięcie” numeracji kolejnych części pracy (autor nie używa w tekście terminu „część”, ale tak należy chyba nazywać poszczególne, stano-

wiące odrębne i zwarte merytorycznie partie tekstu, skoro „rozdziałem”, zgodnie z terminologią zastosowaną w pracy, na s. 373, jest partia tekstu oznaczona III.12). Jest to jednak zagadnienie całkowicie nieistotne dla czytelnika poszukującego ciekawych, praktycznie dotąd nieobecnych w literaturze, zagadnień. Oryginalne ujęcie tematu pozwoliło autorowi wprowadzić do obiegu naukowego nowe kwestie i wskazać perspektywy dalszych badań, które nie muszą być ograniczone do kręgu naukowców zajmujących się ściśle pojętą geografii historyczną, gdyż dotyczą zagadnień znacznie wykraczających poza jej przedmiot. Podsumowując, należy uznać recenzowaną pracę za godną tego, by sięgnęli po nią historycy różnych specjalności. ■

Jacek Chachaj
Instytut Historii
Katolicki Uniwersytet Lubelski